

Warszawa, dnia 24 kwietnia 2018 r.

Sygn. akt VI Ka 1208/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Zenon Stankiewicz

protokolant: protokolant sądowy - stażysta Renata Szczegot

przy udziale prokuratora Teresy Pakieły

po rozpoznaniu dnia 24 kwietnia 2018 r.

sprawy A. B., syna W. i R., ur. (...) w N.

oskarżonego o przestępstwo z art. 207§1 kk w zw. z art. 64§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim

z dnia 13 lipca 2017 r. sygn. akt II K 792/16

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; kosztami sądowymi postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa; zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim na rzecz adw. M. K. kwotę 516,60 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu w instancji odwoławczej oraz podatek od towarów i usług.

Sygn. akt VI Ka 1208/17

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

z dnia 24 kwietnia 2018r.

Wyrok Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim z dnia 13 lipca 2017r. został zaskarżony przez prokuratora. Apelacja ta nie jest zasadna. Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie, nie dopuszczając się dowolności w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Ocena ta, dokonana z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, nie wykracza poza ramy sędziowskiego uznania, nakreślone w art. 7 kpk. Zarzuty środka odwoławczego sprowadzają się w sposób oczywisty do polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu, wyczerpująco uargumentowanymi w uzasadnieniu orzeczenia.

Sąd Rejonowy wyczerpał inicjatywę dowodową stron. Spośród przesłuchanych w sprawie świadków nie ustalono osoby, która byłaby bezpośrednim obserwatorem zachowań oskarżonego nacechowanych użyciem przemocy wobec matki. Zarówno M. M. (1), jak i M. M. (2), na których zeznania powołuje się skarżący, przekazują wyłącznie relację R. B.. Ten ostatni zeznał wprawdzie, że słyszał słowa wulgarne wypowiediane przez oskarżonego, jednakże nie zaobserwował, by uderzał matkę, bądź ją szarpał. Jego zaś przekaz o „słuchaniu głośno muzyki i otwieraniu nawet okien” (cyt. z apelacji) nie pozostaje natomiast w związku

z treścią postawionego zarzutu.

Trafnie przywołuje Sąd I instancji treść opinii biegłej psycholog, wedle której „silne negatywne emocje, objawy nerwicowe jakie ujawnia opiniowana mogą mieć zniekształcający wpływ na proces spostrzegania i odtwarzania spostrzeżeń w postaci np. nadinterpretacji, wyolbrzymiania. Utrudniają też sposób relacjonowania trudnych sytuacji. Jest prawdopodobne, że luki w pamięci może wypełniać treściami zmyślonymi” (k. 257 akt sprawy). Rozpoznanie to znajduje potwierdzenie nie tylko w chwiejności depozycji R. B., a w szczególności odwoływaniu złożonych już zeznań, ale również wskazywaniu na sposób działania oskarżonego – uderzeniu pięścią w piszczel lewej nogi, co – jak trafnie wywodzi Sąd orzekający, byłoby nader utrudnione przez osobę poruszającą się na kulach. Słusznie też wskazuje Sąd na depozycje kuratorów K. B. oraz J. O., którzy nie zaobserwowali nie tylko nagannych zachowań oskarżonego wobec matki, ale – co istotne w świetle twierdzeń R. B. utrzymującej, że syn permanentnie wprowadzał się w stan nietrzeźwości – nigdy nie zastali oskarżonego pod wpływem alkoholu. Zastrzeżenia autora środka odwoławczego wobec prawdomówności J. O., który będąc jednocześnie funkcjonariuszem Policji zmierzać ma do uniknięcia zarzutu „zaniedbania z jego strony jako osoby zobowiązanej do powiadomienia organów ścigania o przemocy domowej”, są jedynie supozycją, nie popartą jakimikolwiek przesłankami wynikającymi z materiałów sprawy.

Konkludując, środek odwoławczy nie wskazuje na jakiegokolwiek rzeczowe argumenty podważające trafność ustaleń Sądu I instancji. Należało zatem zaskarżony wyrok utrzymać w mocy, zaś kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze obciążyć Skarb Państwa.